

Gdybym był jak Ty śliczny (choć przecie jestem)

Gdybym taką miał jak Ty urodę,
Gdybym mądry był jak Ty,
Nie zadawałbym się na pewno z takim
Facetem jak ja.

Szukałbym szczęścia wśród królewiczów,
Mercedesem jeździł na Florydę
I na pewno nie spojrziałbym nawet
Na faceta takiego jak ja.

W futrze z nutrii chadzałbym do Opery jakiejś tam
(Metropolitan – czy innej, nie znam się na tym),
W lektyce nosiłoby mnie dwóch Murzynów
A trzeci czekałby na lekkie skinienie (*)
Że przyzwalam...na SEX!!!!
... a to dzikus, ha, ha!
Drzazgi trzaskałyby o podłogę...
Wyyy łaaa byyyym!
Wyła z rozkoszy!!!

Gdybym miała taką urodę, jak ja.
No właśnie.
Gdybym taką miał jak Ty urodę
Gdybym mądry był jak Ty
Nie zadawałbym się wcale
Z facetem takim jak ja

I to chyba właśnie dlatego
nie zadajesz się ze mną
Barbaro ES.

Uwaga!

*W przypadku większej liczby Murzynów M , niosących lektykę,
kolejny numer N Murzyna, czekającego na SEX, wyznacza się z zależności:*

$$N = M*(0,5 + 1/M)$$